

WAM Technology

– polskie cysterny z Koszalina

Jak bezpiecznie przetransportować tysiące litrów mleka, czekolady, estrów albo oleju spożywczego? Można w beczkach. Ale jeszcze lepiej posłużyć się cysterną; cysterną od producenta z wieloletnim doświadczeniem, uwzględniającego specyficzne potrzeby danej branży.



Taką firmą bez wątpienia jest przedsiębiorstwo z Pomorza Zachodniego – WAM Technology sp. z o.o. Choć powstała w 2013 r., już ma duże doświadczenie w branży, ponieważ trzon zespołu stanowią byli pracownicy Wytwórni Aparatury Mleczarskiej z Sianowa, która na rynku polskim istniała od 1995 r., ale musiała zakończyć swoje działanie. Byli pracownicy wytwórni się jednak poddali. Uzbrowieni w doświadczenie oraz spójną i klarowną wizję tego, jak powinna wyglądać i działać firma w tej branży, założyli WAM Technology.

Z SIANOWA DO KOSZALINA

Początki nie były łatwe, firma wynajmowała biura i hale po zamkniętej wytwórni w Sianowie. Miejsce to nie mogło w pełni zaspokoić potrzeb i ambicji spółki wdrażającej zupełnie nową wizję, rozwiązania techniczne i nowoczesny sprzęt. „Od początku wiedzieliśmy, że jeśli chodzi o zaplecze techniczne i powierzchniowe, to zakład w Sianowie jest dla nas tylko miejscem startowym” – mówią członkowie zarządu: prezes Dariusz Ataman i wiceprezes Arkadiusz Żukowski. Dodają, że z uwagi na wiek budynków i hali nie było możliwości przystosowania ich do potrzeb nowoczesnej spółki, jaką jest WAM Technology. Od początku swego istnienia firma dążyła do zrealizowania swojego pięcioletniego planu budowania marki, zakładającego rozszerzenie bazy klientów, zakup odpowiednich technologii, pozyskanie dostawców i wypracowa-

nie stabilności finansowej. Realizacja planu miała zaowocować otworzeniem nowej siedziby w lepszych warunkach i lokalizacji. Jednak plany planami, a życie życiem. Spółka przeliczyła się nieco w swych założeniach i... pięcioletni plan zrealizowała już po upływie trzech. W rezultacie od początku kwietnia tego roku firma dysponuje już nowoczesnym biurem oraz halą produkcyjną zlokalizowaną w koszalińskiej strefie ekonomicznej. „W Sianowie dysponowaliśmy halą o powierzchni ok. 600 m² i kilkoma pokojami biurowymi. W nowej siedzibie mamy do dyspozycji halę o powierzchni prawie 2000 m² i biuro o powierzchni ponad 100 m². To daje nam więcej możliwości, jeśli chodzi o równoległe prowadzone projekty, liczbę maszyn oraz zatrudnienie” – wyjaśnia Bartosz Walczak, dyrektor do spraw klientów kluczowych.

Chociaż obecnie dla WAM Technology pracuje około 50 osób, gdy tylko firma w pełni zaaklimatyzuje się na nowym miejscu, rozpocznie analizę warunków i możliwości przerobowych nowej hali, z pewnością pojawią się nowe potrzeby. Bardzo prawdopodobne, że spółka wkrótce rozpocznie poszukiwanie wykwalifikowanej kadry pracowniczej. „Jesteśmy pozytywnie nastawieni do wzrastającego zapotrzebowania na nasze wyroby. Jeżeli liczba zleceń nadal będzie się utrzymywać na zadowalającym poziomie, to na pewno rozważymy zwiększenie składu osobowego zarówno produkcji, jak i innych działów” – mówią prezesi.

PLYNNY INTERES

Specjalnością WAM Technology są cysterny wykonane ze stali kwasoodpornej przeznaczone do przewozu materiałów płynnych. Chodzi zarówno o produkty spożywcze: woda, mleko, soki, czekolada, melasa, oleje, jak i produkty chemiczne: AdBlue (wodny roztwór mocznika), RSM (wysoko skoncentrowany nawóz azotowy), estry (komponenty biopaliw), parafina, solanka i wiele innych. Swoją ofertę spółka kieruje przede wszystkim do branż przetwórstwa i transportu spożywczego, mleczarskiego, napojowego, olejowego, tłuszczowego, chemicznego i innych. Obecnie najwięksi odbiorcy spółki to branża mleczarska, chemiczna i olejowa.

Wszystkie cysterny przeznaczone do przewozu towarów spożywczych posiadają stosowny certyfikat Państwowego Zakładu Higieny, dopuszczający je do transportu wymienionego towaru, a wszystkie cysterny transportujące towary wymagające specjalnych warunków temperaturowych posiadają międzynarodowy certyfikat ATP upoważniający do transportu towarów i artykułów spożywczych szybko się psujących.

WSPÓŁPRACA Z FIRMĄ BODEX

Partnerem biznesowym spółki WAM Technology jest firma BODEX, dostarczająca podwozia do wszystkich naczepek spółki. „Z firmą BODEX współpracujemy od samego początku naszego istnienia – wyjaśnia prezes Dariusz Ataman. – Wszystkie nasze cysterny naczepek (i większość przyczep, o ile klient nie posiada własnego podwozia) jeżdżą na podwoziach właśnie tej marki. Główną cechą decydującą o tym, że nawiązaliśmy i utrzymujemy współpracę z tą firmą, jest fakt, że w przeciwieństwie do innych producentów podwozi nasi konstruktorzy pozostają w kontakcie z konstruktorami BODEX i mogą na każdym etapie produkcji podwozia dopasowywać je do naszych cystern, przez co możliwe jest w pełni indywidualne podejście do każdego projektu” – tłumaczy. Pozostali producenci podwozi oferują swoje produkty według własnego schematu z bardzo niewielką możliwością modyfikacji, co zmuszałoby spółkę, podobnie jak innych producentów, do dopasowywania cysterny do podwozia. To z kolei uniemożliwiłoby w pełni dopasowanie całego produktu do potrzeb klienta końcowego.

W kwietniu zeszłego roku dzięki współpracy inżynierów z działów konstrukcyjnych WAM Technology i BODEX spółce udało się wyprodukować pierwszą sztukę lżejszej niż dotychczas naczepek samonośnej. Cysterna naczepek o typowej dla naczepek mleczarskich pojemności 25 400 l ważyła jedynie 5 800 kg. Konstruktorom udało się to osiągnąć dzięki zastosowaniu najnowszych technologii, materiałów i rozwiązań. W celu wyeliminowania zbędnych elementów wprowadzono nowe materiały oraz rewolucyjne elementy designerskie. „Konstrukcja takiej



Profesjonalny dostawca włazów, pokryw, wzierników, lamp, dla przemysłu spożywczego, farmaceutycznego, chemicznego oraz paliwowego.



Firma STADAM Adam Statkiewicz
78-200 BIAŁOGARD, ul. Lutyków 9
Tel. +48 94 3120686, Mob +48 508119550
Fax.+48 94 7213087, e-mail: stadam1@wp.pl
www.stadam.pl, Skype: adamstatkiewicz

jednogłośnie podkreślają, że prowadzi się je bardzo dobrze, bez względu na to, czy cysterna jest pusta, pełna, czy napełniona tylko w jakiejś części. Oprócz redukcji wagi głównym celem było zachowanie parametrów wytrzymałościowych i jakościowych. Większość polskich producentów, oferując klientowi „lżejszą” cysternę, zmniejsza po prostu grubość zbiornika i płaszcz zewnętrznego. Takie rozwiązania są jednak dobre na krótką metę, ponieważ zmniejszają trwałość i wytrzymałość konstrukcji, co w konsekwencji często prowadzi do pęknięcia zbiornika lub innych uszkodzeń. „Każydy transportowiec czy kierowca, któremu na trasie pękł zbiornik i wyciekł towar, wie, że to kwestia nie tylko ogromnych strat finansowych, lecz także konsekwencji prawnych. Dlatego też w naszej firmie nigdy nie stosujemy tego typu praktyk. Oferujemy tylko produkt najwyższej jakości, do którego sami mamy zaufanie potwierdzone przez dziesiątki zadowolonych klientów” – mówi kierownik.

Tę filozofię potwierdza również wygląd cystern z Koszalina. Nietrudno zauważyć, że firma przywiązuje dużą wagę do designu. „Oferowanie produktów nowoczesnych, funkcjonalnych, ale też estetycznych jest jednym z podstawowych celów naszej firmy – przyznaje prezes. – Zarząd spółki rozumie, że klient często kupuje to, co mu się spodoba, dlatego do wyglądu cystern przykładamy dużą wagę. Firma stara się, aby każdy produkt (od etapu projektowania do wyjazdu z hali produkcyjnej) był przemyślany pod względem estetyki oraz wykonany z należytą dokładnością i dbałością o szczegóły. Każydy z naszych konstruktorów oraz kierownictwo produkcji dba o to, żeby nasze wyroby stanowiły najlepszą wizytówkę firmy” – dodaje.

CYSTERNY DO ZADAŃ SPECJALNYCH

Wśród klientów WAM Technology znajdują się nie tylko firmy mleczarskie czy olejowe. Czasem pojawiają się niecodzienne zlecenia, które urozmaicają pracę zespołu. O pomoc do spółki zwrócili się na przykład firmy przewożące tak oryginalne materiały, jak krew zwierzęca czy też całe ryby. Niestandardowe towary są zawsze ciekawe, ponieważ wymagają specyficznego transportu i wdrożenia nowych rozwiązań niespotykanych w przewozie towarów standardowych. Rafał Lesisz, zapytany o najciekawsze realizacje, wspomina projekt cysterny przeznaczonej właśnie do transportu całych ryb

”
NASZYM KLIENTOM OFERUJEMY TYLKO
PRODUKT NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI, DO
KTÓREGO SAMI MAMY ZAUFANIE
POTWIERDZONE PRZEZ DZIESIĄTKI
ZADOWOLONYCH KLIENTÓW

naczepek, a także mniejsza rama podwozia pozwalają na znaczące zmniejszenie wagi i obniżenie środka ciężkości, co znacząco wpływa na komfort jazdy – mówi Rafał Lesisz, kierownik działu konstrukcyjno-technologicznego. – Waga jest obecnie bardzo ważna dla wszystkich klientów spółki. Każydy kilogram zdjęty z wagi pojazdu to dodatkowy kilogram towaru, który można przewieźć. To przekłada się w oczywisty sposób na wydajność i zyski przemysłu transportowego” – dodaje. Komfort jazdy chwalą przede wszystkim użytkownicy naczepek, czyli kierowcy, którzy jeżdżą z naczepekami samonośnymi produkcji WAM Technology. Wszyscy

Cysterny produkowane przez WAM Technology należą do trzech głównych kategorii:

Autocysterny

Cysterny montowane na podwoziach ciągników ciężarowych, czyli autocysterny, to produkt skierowany w większości do branży mleczarskiej, zarówno polskiej, jak i zagranicznej. Spółka oferuje zabudowę na każdym rodzaju podwozia wszystkich marek. Zabudowywane są podwozia zarówno stare, jak i nowe, dostarczane prosto z linii fabrycznych. Z usług firmy korzystają właściciele najnowszych popularnych modeli Volvo czy Scanii, a także aut wysłużonych, wieloletnich. Ponadto do autocystern przeznaczonych do zbiórki mleka oferowany jest szeroki wachlarz aparatów kontrolno-pomiarowych: od najprostszych liczników po w pełni zautomatyzowane aparaty wyposażone w automatyczne systemy do poboru próbek mleka. Poszczególne komponenty i całe rozwiązania w zakresie aparatów kontrolno-pomiarowych są dostarczane przez koszalińską firmę ROMEX.

Cysterny przyczepy

Cysterny przyczepy często występują w tandemie z autocysternami, stanowiąc ich uzupełnienie dla klientów zabierających duże ilości mleka. W takich wypadkach zestawy autocysterna plus przyczepa wyposażane są w system łatwego przepompowania nadmiaru mleka z autocysterny na przyczepę bezpośrednio lub przez aparaturę kontrolno-pomiarową. Nie jest to oczywiście jedyne zastosowanie cystern przyczep. Zwłaszcza zagraniczni kontrahenci zamawiają cysterny przyczepy do całego wachlarza różnych produktów płynnych. Podobnie jak w wypadku autocystern firma wykonuje zabudowy do każdego rodzaju podwozia według życzenia klienta. Nabywcom kupującym całkowicie nowy sprzęt spółka oferuje podwozia produkcji zaprzyjaźnionej firmy BODEX, z którą współpracuje od początku istnienia.

Cysterny naczepy

Naczepy są głównym produktem spółki. Firma oferuje je w dwóch wariantach: samonośnym oraz ramowym. Naczepy ramowe to standardowe okrągłe tuby lub, jak kto woli, cygara zamontowane na podwoziu z ramą na całej długości. Flagowym produktem spółki z Koszalina są cysterny naczepy samonośne, na tzw. ramie szczałkowej, których WAM Technology jest jedynym polskim producentem. Cechą wyróżniającą jest ich charakterystyczny kształt, tzw. „łabędzia szyja”, czyli przewężenie z przodu cysterny, pod którym znajduje się element mocujący cysternę do ciągnika (zwany siodłem).

znajdujących się w wodzie. „Najciekawszy w tym projekcie był rozładunek, ponieważ musiał się odbywać grawitacyjnie przez specjalną zamykaną pneumatycznie służę w dennicy tylnej poprzez podniesienie przodu cysterny” – wspomina. Projekt wymagał od konstruktorów wdrożenia nie tylko systemu pneumatycznego do otwierania służ, lecz także systemu hydraulicznego do podnoszenia przodu cysterny jak w wywrotce.

Innym ciekawym i niestandardowym produktem są cysterny przeznaczone do przewozu krwi zwierzęcej. Taki towar wbrew pozorom wymaga sporej uwagi i indywidualnego podejścia do sprawy. „W tego typu medium często znajdują się elementy stałe, takie jak fragmenty kości czy chrząstki, które uniemożliwiają stosowanie zaworów i armatury (rur, złączy, pomp itd.) przeznaczonych do produktów płynnych. Stosujemy wtedy zawory kulowe przystosowane do łamania cząstek stałych oraz pompy z wirnikami, które nie ulegną uszkodzeniu w kontakcie z nimi” – opowiada.

Kolejna kategoria produktów wymagająca dokładnego przemyślenia projektu to produkty, które muszą być utrzymywane w odpowiednio wysokiej temperaturze, w przeciwnym wypadku ulegają stężeniu lub krystalizacji. Przykładem takich produktów są np. czekolada, parafina, AdBlue. – „Stosujemy głównie dwie metody podgrzewania cystern: gorącą parą, jeżeli klient posiada generator pary w miejscu załadunku i możliwość podgrzewania na trasie, lub aktywne podgrzewanie glikolem – wyjaśnia dyrektor Bartosz Walczak. – Obu metodom służą specjalne kanały grzejne zamontowane na zbiorniku”. Dyrektor zaznacza, że większość producentów poprzestaje na podgrzewaniu samego zbiornika, pomijając zawory i rury spustowe do rozładunku. „Prowadzi to do tężenia i krystalizacji przewożonego produktu podczas rozładunku, a w konsekwencji do powstania zatoru uniemożliwiającego opróżnienie cysterny i wymaga kosztownych remontów” – podkreśla specjalista.

Poza cysternami ciekawym zleceniem dla spółki było wykonanie zabudowy przyczepki przeznaczonej do transportu upolowanych zwierząt dla Koła Łowieckiego „Echo” z Sianowa. „Nasza firma nie obawia się żadnego zlecenia, zrealizujemy nawet najbardziej nietypowe zamówienie” – z satysfakcją stwierdza wiceprezes Arkadiusz Żukowski.

W NAJWYŻSZYM STOPNIU ZINDYWIDUALIZOWANE

Od początku głównym celem spółki było i jest dostarczanie najlepszych rozwiązań, zapewnienie najwyższych standardów obsługi oraz oferowanie produktów nowoczesnych, funkcjonalnych, estetycznych i dopasowanych do potrzeb klienta. Przyswieca jej dbałość o każdy szczegół zamówienia i indywidualne podejście do każdego klienta. Głównym atutem firmy jest umiejętność personalizacji produktu. „Nie jesteśmy dużym zakładem produkującym seryjnie i wypuszczającym identyczne produkty – mówi Bartosz Walczak. – Każdy nasz klient jest zatem traktowany indywidualnie. Rozumiemy, że nie tylko każda branża, lecz także każdy zakład, a nawet każdy kierowca ma swoje indywidualne standardy, potrzeby i upodobania w zakresie użytkowania naszych produktów”. Od projektu podwozia po włączy górne – każdy element naczep oraz innych produktów jest dokładnie omawiany z klientem w celu jak najbardziej komfortowego użytkowania. Spółka służy fachowym doradztwem na każdym kroku, jednak ma na względzie fakt, że to klient decyduje o końcowym kształcie projektu.

Odbiorcami produktów są również kontrahenci spoza Polski, choć z racji odległości tego typu zlecenia są dla pracowników spółki sporym wyzwaniem. Nie przeszkadza to spółce w realizacji zamówień dla klientów z Rosji, Ukrainy, Litwy, Łotwy, Estonii, Ukrainy, Białorusi, Niemiec, Holandii, Belgii czy Francji. Firma posiada również kilku przedstawicieli za granicą, między innymi w Anglii, w Niemczech, na Litwie i na Ukrainie, co ułatwia kontakt z potencjalnymi klientami. Najdalej cysterny marki WAM Technology pojechały do Azerbejdżanu. „Najczęściej rozmawiamy z pośrednikiem lub przedstawicielem. Brak możliwości osobistego spotkania z klientem docelowym bywa utrudnieniem – przyznaje Bartosz Walczak. – W takich wypadkach musimy bardzo dokładnie i precyzyjnie zebrać wywiad i specyfikację wymagań. Ponieważ klient często widzi nasz produkt dopiero po dostarczeniu go za granicę, musimy być pewni, że wysłana cysterna spełnia wszelkie oczekiwania kontrahenta. Zawsze musimy pamiętać o sprawdzeniu przepisów dotyczących cystern w danym kraju, szczególnie jeżeli wysyłamy produkty poza Unię Europejską” – dodaje.

Zapytani o najbliższe plany prezesa spółki mówią przede wszystkim o rozwoju, nowoczesnych rozwiązaniach technologicznych i dbaniu o kontakt z klientami. Firma uważnie obserwuje też pierwsze oznaki otwarcia się rynku komponentów biopaliw, czyli estrów i oleju rzepakowego. W najbliższym czasie planuje otrzymanie certyfikatów pozwalających na produkcję cystern do przewozu towarów niebezpiecznych podlegających przepisom ADR (międzynarodowa konwencja dotycząca drogowego przewozu towarów niebezpiecznych). To pozwoliłoby WAM Technology otworzyć się na kolejną, zupełnie nową gałąź branży transportowej. Patrząc na wcześniejsze osiągnięcia spółki, można wnioskować, że nastąpi to bardzo szybko. Powstała niespełna trzy lata temu firma WAM Technology stanowi bowiem niezbity dowód na to, że innowacyjne myślenie w połączeniu z dobrze zgranym zespołem doświadczonych specjalistów stanowią klucz do sukcesu. ■